

Rodacy!
Żołnierze!
Mieszkańcy Ziemi Żywieckiej!
Młodzieży!

Stajemy dziś tutaj na naszej Golgocie Beskidów, zewsząd otoczeni ciszą i pogrążeni w głębokiej zadumie. Przywołujemy w pamięci postacie szlachetnych Polaków, którzy na przestrzeni 1050 lat istnienia państwa polskiego wykazali się niezwykłą odwagą i miłością do ojczystego kraju. Miłością, która niejednokrotnie wymagała ofiary z własnego życia. Nisko skłaniamy głowy nad tymi, którzy bez wahania złożyli ofiarę z siebie na ołtarzu Ojczyzny. Ich groby, niczym pomniki wolności wznoszą się wysoko nad naszymi domostwami na tle błękitnego polskiego nieba, które widziało już morze przelanej krwi, ale i wiele dni zwycięstw i chwały.

Wzywam Was władcy, rycerze i żołnierze walczący w obronie niepodległości Państwa Polskiego:

- Mieszka I, księcia, który przyjąwszy chrześcijaństwo uchronił kraj od najazdu plemion germańskich,
- Kazimierza Wielkiego, władcę, który podniósł kraj z ruiny i wzniosł na jego zgliszczach nowe, silne państwo,
- królową Jadwigę, krzewicielkę wiary w Boga i świętą Kościoła Polskiego,
- Władysława Jagiełłę, króla, który obronił Polaków przed zniewoleniem z rąk krzyżackich,
- Mściwoja ze Skrzynna, rycerza przedchorągiewnego, który w czasie bitwy pod Grunwaldem pokonał mistrza krzyżackiego i przyczynił się do zwycięstwa wojsk polskich,
- Stefana Czarnieckiego, hetmana wielkiego koronnego, który w imię wolności pokonał wojska szwedzkie w bitwie pod Warką,
- Jana III Sobieskiego, który ochronił kraj przed falą tureckich najeźdźców,
- Tadeusza Reytana, posła, który ostatkiem sił próbował zapobiec podpisaniu paktu o rozbiórce Polski,

Stańcie do Apelu!
Chwała bohaterom!

Wzywam was, bohaterowie zrywów narodowo- wyzwoleniczych, uczestników powstania kościuszkowskiego, listopadowego, krakowskiego i styczniowego, którzy do ostatniej kropli krwi z nadzieją i wiarą w zwycięstwo walczyliście o lepsze jutro. Do was wołam, powstańcy śląscy, którzy toczyliście bój o przynależność swej „małej ojczyzny” do granic Rzeczypospolitej, którzy stoczyliście niełatwy bój o zachowanie własnej tożsamości narodowej.

Stańcie do Apelu!

Wzywam :

- Tadeusza Kościuskę, dowódcę insurekcji kościuszkowskiej, który mężnie stawiał czoło wojskom rosyjskim,
- Wojciecha Bartosa Głowackiego, kosyniera, który z narażeniem życia w bitwie pod Racławicami własną czapką zgasił płonący lont armaty rosyjskiej,
- Ignacego Prądzyńskiego, wodza naczelnego powstania listopadowego, który dowodząc wojskami polskimi poprowadził ich do zwycięstwa w bitwie pod Iganiami,

- Emilię Plater , kapitan Wojska Polskiego i dowódczynię I Kompani I Pułku Piechoty Litewskiej, która bohatersko walczyła na czele partyzantów i kosynierów w czasie powstania listopadowego,
- Romualda Traugutta, ostatniego dyktatora powstania styczniowego , który do końca miał nadzieję na pokonanie zaborcy i zmarł śmiercią bohaterską skazany na powieszenie,
- Alfonsa Zgrzebnioka, pseudonim „ Rakoczy” dowódcę I i II powstania śląskiego,
- wszystkich poległych w walkach toczących się na terytorium państwa polskiego w czasie zaborów, których groby porastają mchy oraz polne kwiaty i których miejscach pochówku już nikt nie pamięta.

Chwała bohaterom!
Cześć ich pamięci!

„To ani łańcuch, co mu ściska szyję,
Ani utkwione w jego piersiach miecze,
Ani go przemoc żadna nie zabije -
I w noc dziejowej hańby nie zawlecze.”¹

Do was wołam żołnierze walczący na froncie w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej. Do was , którzy „ gdy przyszło zginąć latem”² mężnie nadstawialiście swą pierś i dumnie kroczyliście w szeregach przeciwko wrogom, stawiając czoła okrutnym oprawcom.

Wzywam:

- żołnierzy Legionów Polskich, którzy odmówili złożenia przysięgi obcym dowódcom w imię dochowania wierności swej Ojczyźnie,
- Orlęta Lwowskie, które mimo swego wieku dzielnie stanęły w obronie rodzinnego miasta i przypłaciły to życiem,
- żołnierzy walczących w szeregach Armii Krajowej przeciwko Niemcom i Rosjanom , którzy oddali swe życie za wolność Ojczyzny,
- Stanisławę Leszczyńską, położną z obozu koncentracyjnego Auschwitz, która sprzeciwiła się rozkazowi zabijania nowonarodzonych dzieci i ocalała ponad 3000 ludzkich istnień ,
- Hannę Trzecińską, która w czasie Powstania Warszawskiego opatrywała rannych powstańców,
- wszystkie sanitariuszki i kobiety biorące udział w walce o niepodległość Polski,
- żołnierzy z II Korpusu Polskiego dowodzonego przez generała Andersa, których groby znajdują się na cmentarzu na Monte Cassino,
- generałów, dowódców i żołnierzy zamordowanych okrutnie strzałem w tył głowy w Lesie Katyńskim,
- żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych zgrupowania kpt. Henryka Flame, m.in.: Antoniego Bieguna ps. „ Sztubak”, Jana Wojtasa ps „, Pilot” i Karola Maślankę ps.„, Tygrys” z Ciśca,
- wszystkich partyzantów działających na terenie Żywiecczyny i całego kraju, których mogiłami są rozpadliny skalne, moczary i ostępy leśne,

Stańcie do Apelu!
Chwała bohaterom!

Wzywam was, bohaterowie Polskiego Podziemia, Żołnierze Niezłomni, którzy do ostatniego tchnienia broniliście swych przekonań i nie daliście się zastraszyć przez okrutny aparat terroru

¹ Adam Asnyk „ Nad głębiami”, wiersz XXIX, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1924, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/asnyk-nad-glebiami-xxix-poki-w-narodzie-mysl-swobody-zyje.html>

² Konstanty Ildefons Gałczyński „, Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, <http://galczynski.kulturalna.com/a-6592.html>

³ autor anonimowy „, Do broni”, rok 1794 ,

komunistycznego. Do was wołam, ofiary czasów powojennych, do was, w których wymierzono srogie baty i których nękano, bito i poniżano .

Wzywam;

- wszystkich Żołnierzy Wyklętych, którzy mimo zakończenia wojny nie zaprzestali walki z bezwzględną siłą wschodnich sąsiadów i do końca wierzyli w słusność tego, o co walczyli,
- Danutę Siedzikównę, ps. „Inka ”, która do ostatniej chwili swego życia nie zwątpiła w sens swego cierpienia i poświęciła swe siedemnastoletnie życie dla dobra Ojczyzny,
- ofiary poznańskiego czerwca 1956 roku, które odważyły się sprzeciwić władzy komunistycznej,
- ofiary protestów w Stoczni Gdańskiej z grudnia 1970 roku,
- górników z kopalni „Wujek”, którzy protestując przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego zginęli bestialsko zamordowani przez oddziały ZOMO w grudniu 1981 roku,
- działaczy NSZZ Solidarność dzielnie walczących o prawa klasy robotniczej,
- Annę Walentynowicz, działaczkę Wolnych Związków Zawodowych, odważnie stawiającą czoło ówczesnym władzom,
- wszystkich bezimiennych i cichych bohaterów, którzy w czasach powojennych toczyli nierówny bój z aparatem władzy komunistycznej .

„Ojczyzna droga i luba,
Krew to twoja, co w nas płynie,
Nie upadnie twoja chluba,
Aż ostatni z nas nie zginie.”³

Stańcie do Apelu!

My, którzy stoimy dziś właśnie tu i teraz, my – kolejne pokolenie – nie możemy zapomnieć o wielkim poświęceniu naszych przodków, którzy w naszym imieniu walczyli niezlomnie o wolność , o obecny kształt granic, o każdy płąt utraconej ziemi, o naszą przyszłość .

„Synkowie moi, poszedłem w bój,
jako wasz dziadek, a ojciec mój,
jak ojciec ojca i ojca dziad,
co z Legionami przemierzył świat(...)”⁴

Pochylmy więc głowy na znak głębokiego szacunku dla tych wszystkich, którzy walczyli „ za wolność naszą i waszą”⁵ w przeciągu tych 1050 lat i zachowajmy ich w pamięci i w naszych sercach. Bo gdyby nie Oni, nie byłoby nas tu i teraz.

Cześć ich pamięci!
Chwała bohaterom!

5 skrócona wersja napisu na sztandarze z manifestacji ku czci dekabrystów w Warszawie 25 stycznia 1831, autorstwa Joachima Lelewela
4 Jerzy Żuławski „ Do moich synów” , rok 1914 http://bibliotekapiosenki.pl/Do_moich_synow